Jednym z najprzyjemniejszych, zdarzeń przeżywanych w rodzinnym domu przy ulicy Piotra Skargi 4 w Jaśle był odpust parafialny 15 sierpnia. Zawsze, odkąd pamiętam do „Fary" – matki jasielskich kościołów - zjeżdżali rolnicy z całej okolicy przywożąc okazałe wieńce dożynkowe, snopki, ziarno, kwiaty. Po rodzaju konnego pojazdu zgadywaliśmy skąd przybyli rolnicy. Bryczki, wozy drabiniaste, konne zastępy zajeżdżały przed nasz dom, gdzie zdejmowano wieńce dożynkowe i procesyjnie wprowadzano na plac przed kościołem. Msza Święta odpustowa, której uwieńczeniem było poświęcenie plonów i procesja wokół kościoła, zawsze odbywała się „na polu". Koniki na czas liturgii pasły się na trawce na książęcych łąkach. Ongiś nie było dobrego nagłośnienia, dlatego w otoczeniu kościoła teksty mszalne i nabożne śpiewy mieszały się z odgłosami odpustowych gadżetów; piszczących różowych baloników, strzelających korkowców, gwizdków ect. Wierni chętnie kupowali na straganach te i inne cudeńka, obowiązkowo całusa, czyli zmyślnie zapakowane smaczne pierniki. Jak mi opowiada mama w polskiej tradycji parafii Farnej owa sierpniowa liturgia zwana była od dawna jako Święto Matki Bożej Zielnej. Na pamiątkę podania głoszącego, że Apostołowie zamiast ciała Maryi znaleźli kwiaty, poświęca się kwiaty, zioła i kłosy zbóż. Lud wierzy, że zioła poświęcone w tym dniu za pośrednictwem Maryi otrzymują moc leczniczą i chronią od chorób i zarazy. Rolnicy tego dnia dziękowali Bogu za plony ziemi i ziarno, które zebrali z pól.

Jak podaje tradycja Matka Boża zasnęła w wieku 72 lat, z ciałem i duszą została wzięta do nieba. Kult Maryi Wniebowziętej, patronki mojej parafii Farnej był w tym kościele bardzo żywy i zdecydowanie wyróżniał się wśród wielu innych. Prawdę o Wniebowzięciu Najświętszej Marii Panny ogłosił jako dogmat wiary papież Pius XII 1 listopada 1950 r., nota bene 4 dni po moich narodzinach, w Konstytucji apostolskiej "Munificentissimus Deus":**"...powagą Pana naszego Jezusa Chrystusa, świętych Apostołów Piotra i Pawła i Naszą, ogłaszamy, orzekamy i określamy jako dogmat objawiony przez Boga: że Niepokalana Matka Boga, Maryja zawsze Dziewica, po zakończeniu ziemskiego życia z duszą i ciałem została wzięta do chwały niebieskiej"**
(Breviarium fidei VI, 105). Orzeczenie to Ojciec święty wypowiedział uroczyście w bazylice św. Piotra w obecności prawie 1600 biskupów i niezliczonych tłumów wiernych. Orzeczenie to oparł nie tylko na dogmacie, że kiedy przemawia uroczyście jako wikariusz Jezusa Chrystusa na ziemi w sprawach prawd wiary i obyczajów, jest nieomylny, ale także dlatego, że ta prawda była od dawna w Kościele uznawana. Papież ją tylko przypomniał, swoim najwyższym autorytetem potwierdził i usankcjonował.

15 sierpnia obchodzone jest także święto państwowe Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej na pamiątkę zwycięskiej bitwy warszawskiej w 1920 roku, stoczonej w czasie wojny polsko-bolszewickiej. Ustanowione jako Święto Żołnierza 4 sierpnia 1923 roku rozkazem Ministra Spraw Wojskowych nie zostało anulowane żadnym aktem prawnym. Jednak przywrócone 30 lipca 1992 ustawą Sejmu RP jako Święto Wojska Polskiego obchodzone w

dzień ustawowo wolny od pracy.